

Sygn. akt: I C 207/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Wojciech Langer
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Tokarska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r. w Gorlicach

sprawy z powództwa F. Ś.

przeciwko E. S., K. S., S. S.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zapłatę

I. Oddała powództwo,

II. Na podstawie art. 102 kpc nie obciąża powoda

F. Ś. kosztami procesu.

SSR Wojciech Langer

Sygn. akt I C 207/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 stycznia 2016 r.

Powód F. Ś. wystąpił o zobowiązanie pozwanych E. S., K. S., S. S. do wystąpienia solidarnie do Urzędu Miasta B. o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew oraz do usunięcia drzew, a nadto o zasądzenie od pozwanych zwrotu nakładów w kwocie 300 zł wniesionych na przygotowanie do uprawy 4 arów ziemniaków, oraz o zasądzenie od pozwanych odszkodowania w kwocie 500 zł z tytułu nieosiągniętego pożytku z 4 arów odłogowanych w roku 2013 i 2014.

Uzasadniając swoje żądanie podał, iż jest właścicielem działki nr (...), do której przylega należąca do pozwanych działka nr (...). Wskazał, że na działce pozwanych na długości 69 m posadzono w bliskiej odległości od granicy 17 sztuk drzew, których korzenie wyjąłwiają glebę, natomiast rozłożyste konary przekraczające granicę jego gruntu powodują zacienienie oraz nie przepuszczają deszczu, co spowodowało wyłączenie z produkcji 4 arów gruntu. Powód twierdził nadto, iż jesienią 2012 r. własnym sprzętem przygotował 15 arów pod uprawę ziemniaków, natomiast wiosną 2013 r. zasadził ziemniaki jedynie na 11 arach, z uwagi na brak wilgoci na pozostałym obszarze. Argumentował dodatkowo, iż jesienią 2013 r. zasiał pszenicę, jednakże z wyłączeniem wcześniej odłogowanych 4 arów gruntu. Powód wskazał,

że interweniował pisemnie w Urzędzie Gminy B., a także pisemnie powiadomił pozwaną E. S., że wystąpi na drogę sądową po upływie wyznaczonego terminu do usunięcia drzew.

Pozwani E. S., K. S. oraz S. S. w odpowiedzi wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany K. S. wskazał, iż zgodnie z decyzją Burmistrza B. dokonana została wycinka najbardziej nachylonych drzew, natomiast działka powoda nadaje się do całkowitego bezpiecznego użytkowania.

Pozwana E. S. podniosła, że po uzyskaniu w 2013 r. informacji o zarzutach powoda była gotowa dokonać wycinki wszystkich drzew, lecz okazało się to niemożliwe z uwagi na przepisy o ochronie środowiska. Podała nadto, iż w dniu 10 lutego 2014 r. wystąpiła z wnioskiem o wycinkę drzew najbardziej nachylonych w kierunku działki powoda, które to drzewa zostały wycięte zgodnie z wydaną decyzją. Argumentowała, że żadne gałęzie nie wychodzą poza ogrodzenie, a w przyszłości będą usuwane ewentualnie wystające konary i nachylające się drzewa.

Pozwany S. S. twierdził, że w 2012 r. w związku z interwencją powoda zostały obcięte gałęzie wystające poza granicę. Podniósł także, iż jego siostra E. S. otrzymała zezwolenie na wycinkę najbardziej nachylonych drzew, które mogłyby zagrażać osobom przebywającym na działce powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód F. Ś. jest właścicielem położonych w L. działek o nr (...) o powierzchni 0,44 ha oraz o nr (...) o powierzchni 0,0172 ha.

/dowód: wypis z rejestru gruntów k.6/

Z przedmiotową działką powoda graniczy działka nr (...), której właścicielami byli zmarli rodzice pozwanych E. S., K. S., S. S.. Pozwani władają działką, natomiast postępowanie spadkowe nie było przeprowadzone.

/okoliczność bezsporna w sprawie/

Graniczące działki powoda i pozwanych są oddzielone od siebie ogrodzeniem. Działka pozwanych jest porośnięta drzewami różnych gatunków, natomiast powód na swojej działce prowadzi przemienne uprawę ziemniaków bądź zboża. Powód od 2012 r. wyłączył spod uprawy pas gruntu o powierzchni 4 arów graniczący z działką pozwanych. Powód nie był w stanie dokonać w 2012 r. orki na przedmiotowym fragmencie gruntu z powodu zbyt suchej ziemi. F. Ś. w kwietniu 2013 r. zlecił wykonanie kultywacji gleby na swoim gruncie, którą to wykonał pracownik Kółka Rolniczego w L., a koszt usługi wyniósł 46,80 zł.

/dowód: faktura VAT z dnia 30 kwietnia 2013 r. k.13, wydruk zdjęcia k.14, 3 wydruki zdjęć k.46, częściowo zeznania powoda F. Ś. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:03:46-00:15:54, zeznania pozwanej E. S. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:17:45-00:31:56, zeznania pozwanego K. S. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:31:56-00:34:00, zeznania pozwanego S. S. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:35:23-00:37:59/

Powód F. Ś. pismem z dnia 10 września 2011 r. skierowanym do Urzędu Miejskiego w B. zwrócił się o zobowiązanie właścicieli działki nr (...) do usunięcia przylegających do jego działki drzew lub obcięcia zwisających konarów. Następnie pismem z dnia 25 czerwca 2013 r. powód zwrócił się do Burmistrza B. z zapytaniem, czy właściciel działki nr (...) otrzymał zawiadomienie o konieczności zwrócenia się o zezwolenie na usunięcie drzew. Powód ponownie pismem z dnia 27 maja 2013 r. adresowanym do Urzędu Miejskiego w B. zwrócił się o zobowiązanie właściciela działki nr (...) do usunięcia drzew. Burmistrz B. pismami z dnia 5 czerwca 2013 r. oraz 2 lipca 2013 r. poinformował F. Ś., iż o zgodę na wycinkę drzew winien się zwrócić właściciel nieruchomości, natomiast organ samorządowy nie ma podstaw prawnych do wydania decyzji nakazującej wycinkę drzew. Z kolei powód pismem z dnia 3 lutego 2014 r. zwrócił się do pozwanej E. S. o usunięcie drzew w terminie 14 dni, pod rygorem wstąpienia na drogę sądową.

/dowód: pisma powoda do Urzędu Miasta w B. k.7-9, pisma Burmistrza B. k.10-11, pismo powoda do E. S. k.12/

Część gałęzi drzew rosnących na działce pozwanych rozpościerała się ponad przygranicznym terenem działki powoda. Poniektóre gałęzie były przycinane i usuwane przez pozwanych. Pozwana E. S. w lutym 2014 r. zwróciła się o zezwolenie na dokonanie wycinki drzew na działce nr (...) położonej w L.. Burmistrz B. decyzją z dnia 11 marca 2014 r. zezwolił wnioskującej na usunięcie z przedmiotowej działki (...) sztuk brzozy oraz 2 modrzewi, uzasadniając iż duże rozmiary drzew oraz ich pochylenie w kierunku sąsiadującej działki stanowi zagrożenie dla osób przebywających i pracujących na roli.

/dowód: wydruk zdjęcia k.14, 3 wydruki zdjęć k.46, decyzja Burmistrza B. z dnia 11 marca 2014 r. k.50, częściowo zeznania powoda F. Ś. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:03:46-00:15:54, zeznania pozwanej E. S. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:17:45-00:31:56, zeznania pozwanego K. S. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:31:56-00:34:00, zeznania pozwanego S. S. protokół rozprawy z dnia 31 marca 2015 r. 00:35:23-00:37:59/

W 2015 r. strony zgodnie ustaliły, które drzewa należy usunąć. Pozwani po uzyskaniu decyzji Burmistrza B. dokonali wycinku drzew uprzednio wyznaczonych.

/okoliczność bezsporna w sprawie/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, nie kwestionowanych przez strony, a także zeznań stron postępowania, które poza omówionymi poniżej fragmentami zasługiwały na wiarę, tworząc jednolity materiał dowodowy.

Sąd uznała za niewiarygodne twierdzenia powoda F. Ś., że z powodu korzeni drzew uszkodził kultywator podczas prac polowych. Powód wskazał wpierw, że do uszkodzenia doszło dużo wcześniej (jak sam podał ponad 10 lat temu), gdy na działce rosły jeszcze maliny, by następnie twierdzić że to jednak przechodzące korzenie drzew spowodowały uszkodzenia. Twierdzenia powoda w tym zakresie są ze sobą sprzeczne, a także nieprecyzyjne i chaotyczne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne.

Powód żądał od pozwanych usunięcia drzew, których gałęzie przeszkadzają w uprawie jaką prowadzi na własnej działce oraz naprawienia szkody w związku z poniesionymi nakładami i utraconymi korzyściami.

Zgodnie z art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Z tego wynika, że właścicielowi w ramach roszczenia negatoryjnego przysługują dwa uprawnienia: żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaprzestanie naruszeń. Zależnie od okoliczności mogą one przysługiwać każde osobno, bądź łącznie. Przy czym żądanie zaprzestania dalszych naruszeń może być zgłoszone tylko w sytuacji, gdy istnieje realne niebezpieczeństwo powtórzenia się działań bezprawnych w przyszłości. Przywrócenie stanu zgodnego z prawem polega na wyeliminowaniu ingerencji osoby nieuprawnionej w sferę władztwa właściciela oraz usunięciu skutków naruszeń.

Z kolei zgodnie z art. 361 § 2 k.c. w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Przede wszystkim należy jednakże podkreślić, że stosownie do ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu zawartej w treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Podkreślić należy, że art. 6 k.c. rozumiany być musi przede wszystkim w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Na powódzie zatem spoczywał ciężar dowodu, że drzewa rosnące na działce pozwanych utrudniają bądź uniemożliwiają prowadzenie uprawy na gruncie jego własności. Podobnie to powód winien wykazać stosownymi dowodami, iż tak rosnące drzewa powodują szkody oraz udowodnić wysokość ewentualnie powstałych szkód czy też nieosiągniętych pożytków.

Powód co prawda wykazał, iż część drzew rzeczywiście powodowała zacienie jego działki, co też przyznali sami pozwani. Należy mieć jednakże tutaj na uwadze fakt, iż drzewa te w toku procesu i podejmowanych prób ugodowych zostały z działki pozwanych usunięte, co znajduje potwierdzenie w zgodnych oświadczeniach stron.

Powód jednakże żadnymi środkami dowodowymi nie wykazał istnienia związku pomiędzy okolicznością rosnących w pobliżu drzew, a problemami z uprawą 4 arów gruntu. Podobnie wysokość niepobranych przez powoda pożytków nie została w jakikolwiek sposób udowodniona. Powód opierał się jedynie na własnych gołosłownych twierdzeniach.

Skoro jak wskazano wyżej naczelną zasadą prawa cywilnego jest, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, to strona powodowa powinna była udowodnić istnienie okoliczności uzasadniających roszczenie wyrażone pozwem.

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, iż zastosowanie w niniejszej sprawie jest uzasadnione. Sąd miał na uwadze, że w wyniku postępowania pozwani usunęli sporne drzewa, co pozwala przypuszczać, iż jest możliwe uniknięcie w przyszłości sporów.

SSR Wojciech Langer